

Władze Moskwy pozbędą się bezdomnych

5 grudnia 2013

Władze Moskwy zamierzają kardynalnie zmienić zasady walki z włóczęgostwem oraz udzielania pomocy obywatelom, którzy nie mają domu. W moskiewskim departamencie gwarancji socjalnych przygotowano pakiet projektów ustaw, przewidujących zapewnienie bezdomnym, którzy dobrowolnie stawiają się w specjalistycznych ośrodkach resocjalizacji, meldunku, pomocy lekarskiej, propozycji zatrudnienia, a nawet emerytury. Dla tych, którzy nie zechcą zmienić swojego trybu życia, uwzględniono przymusową rejestrację jako bezdomnych i skierowanie do specjalnych instytucji typu zamkniętego.

Z chwilą nadejścia zimy w Moskwie wyraźnie zwiększyła się liczba bezdomnych. W Rosji określa się ich mianem bomży, czyli ludzi bez stałego miejsca zamieszkania. Starają się oni trzymać bliżej metra, dworców i przejść podziemnych. Stwarza to dla mieszkańców Moskwy i gości stolicy mnóstwo problemów, a niekiedy nawet jest zagrożeniem dla ich zdrowia.

Władze federalne i miejskie niejednokrotnie podejmowały próby rozstrzygnięcia tego problemu, jednak wciąż nie traci on na aktualności, podkreśla ekspert z Instytutu Socjologii Rosyjskiej Akademii Nauk Leontij Byzow: „W Rosji jest bardzo wielu bezdomnych, co stało się swego rodzaju znakiem czasu. Pojawili się oni na początku lat 90., kiedy cały system gwarancji socjalnych, podobnie jak państwo, uległ rozpadowi. Ludzie zostali pozbawieni zwykłego życia. Wielu padło ofiarami różnego rodzaju oszustów i straciło mieszkania. Minęło już jednak dość dużo czasu. Sytuacja istotnie się zmieniła. Obecnie nie ma totalnej nędzy, jaka panowała w latach 90., kiedy ludzie w znacznej mierze trafiali na bruk z powodu nieszczęść, jakie ich spotykały. Obecnie, w pewnym sensie, jest to dobrowolny wybór stylu życia i trybu życia. Ratowanie

ludzi w tej sytuacji jest zadaniem trudnym. Nie bardzo wiadomo, jakie środki mogą pomóc.”

Posunięcia, wypracowane obecnie przez rząd Moskwy, uwzględniają zasadę kija i marchewki. W pierwszej kolejności proponuje się dokonanie podziału bezdomnych na dwie kategorie: tych, którzy stracili mieszkanie i pracę wskutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, i tych, którzy nie chcą ograniczać swojej wolności stałą pracą i respektowaniem przepisów obowiązujących w społeczeństwie. Bezdomni, którzy dobrowolnie stawiają się w specjalistycznych ośrodkach – obecnie w Moskwie jest ich dziewięć – otrzymają meldunek na okres roku, mieszkanie, listę wakatów, będą mogli skorzystać z pomocy lekarskiej i z pomocy w odzyskaniu straconych wcześniej zasiłków socjalnych. W celu uniknięcia rejestracji jednej osoby po kilka razy pod różnymi nazwiskami, urzędnicy zamierzają wprowadzić obowiązek daktyloskopii i prowadzenia bazy danych.

Natomiast włóczędzy będą rejestrowani przymusowo i wysyłani do specjalnych ośrodków zamkniętych, gdzie przejdą dwumiesięczną rehabilitację socjalną pod kontrolą policji. Jeśli nie zmienią w żaden sposób postawy życiowej, to znów mogą zostać zatrzymani – tym razem na okres roku. Takie placówki dopiero zostaną utworzone. Autorzy projektu ustawy proponują powołanie ośrodków na kształt tych, które istniały w czasach radzieckich dla leczenia alkoholików.

Obecnie w Rosji funkcjonują noclegownie dla bezdomnych. Mogą oni tam przenocować, zjeść, doprowadzić się do porządku. Stołeczne władze uważają, że ich propozycja stwarza dla tych ludzi realną szansę powrotu do normalnego życia.

Autor: Tatiana Tabunowa

Źródło: [Głos Rosji](#)